Erich Kästner: DIE ANDERE MÖGLICHKEIT / INNA MOŻLIWOŚĆ (tł. Ela Binswanger)

Erich Kästner: INNA MOŻLIWOŚĆ

Gdybyśmy wygrali tę wojnę
naporem fal i rykiem burz,
Niemcy byłyby bardziej zbrojne
i byłby to wariatów chór.

Poskramiano by nas stopniami,
jak nie do ogarnięcia dzicz,
przed kroczącymi sierżantami
skakali, jak w koszarach z prycz.

Gdybyśmy wygrali tę wojnę,
wszyscy dumni, jak jasny gwint,
zawsze w kant ułożone spodnie,
nawet nocą, gdy naród śpi.

Kobiety musiałyby rodzić
dzieci rok w rok, inaczej loch,
państwu trzeba dziećmi dogodzić,
smak krwi, to malinowy sok.

Gdybyśmy tę wojnę wygrali,
niebo opanowałby lud,
pasterze by nam marsza grali,
a generałem byłby Bóg.

Księżyc na guzik szeregowca,
granica to strzelniczy rów,
cieszyłby kajzer narodowca,
narodek w hełmach zamiast głów.

Gdybyśmy tę wojnę wygrali,
żołnierzem byłby każdy fiut,
kraj byśmy szybko zaorali,
a dokoła kolczasty drut!

Każdy na rozkaz by się rodził,
bo człowiek to dość tani chów,
i zaś mięso armatnie płodził,
nie da się strzelać z pustych luf.

Rozum zakuty byłby w dyby,
sądziłby go co chwilę sąd.
Niemcy, jak w operetkach, szłyby
bić się, zwycięskie gdyby były -
szczęściem przegrały, przegrał rząd!

(wiersz z 1930 roku, tł. Ela Binswanger)

*

Erich Kästner: DIE ANDERE MÖGLICHKEIT

Wenn wir den Krieg gewonnen hätten,
mit Wogenprall und Sturmgebraus,
dann wäre Deutschland nicht zu retten
und gliche einem Irrenhaus.

Man würde uns nach Noten zähmen
wie einen wilden Völkerstamm.
Wir sprängen, wenn Sergeanten kämen,
vom Trottoir und stünden stramm.

Wenn wir den Krieg gewonnen hätten,
dann wären wir ein stolzer Staat.
Und pressten noch in unsern Betten
die Hände an die Hosennaht.

Die Frauen müssten Kinder werfen,
Ein Kind im Jahre. Oder Haft.
Der Staat braucht Kinder als Konserven.
Und Blut schmeckt ihm wie Himbeersaft.

Wenn wir den Krieg gewonnen hätten,
dann wär der Himmel national.
Die Pfarrer trügen Epauletten
Und Gott wär deutscher General.

Die Grenze wär ein Schützengraben.
Der Mond wär ein Gefreitenknopf.
Wir würden einen Kaiser haben
und einen Helm statt einem Kopf.

Wenn wir den Krieg gewonnen hätten,
dann wäre jedermann Soldat.
Ein Volk der Laffen und Lafetten!
Und ringsherum wär Stacheldraht!

Dann würde auf Befehl geboren.
Weil Menschen ziemlich billig sind.
Und weil man mit Kanonenrohren
allein die Kriege nicht gewinnt.

Dann läge die Vernunft in Ketten.
Und stünde stündlich vor Gericht.
Und Kriege gäb's wie Operetten.
Wenn wir den Krieg gewonnen hätten -
zum Glück gewannen wir ihn nicht!

(1930)

*

Erich Kästner odpowiada na pytanie, czy to możliwe, żeby młodzi ludzie w latach 30. nie wiedzieli, dokąd zmierza polityka Niemiec i o paleniu książek (także jego książek) w wywiadzie z 1965 roku:

https://www.youtube.com/watch?v=NHQCdkSm_x0